

XV Ca 1055/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 sierpnia 2018 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XV Wydziale Cywilnym Odwoławczym

w składzie następującym :

Przewodniczący: SSO Michał Wysocki

po rozpoznaniu dnia 6 sierpnia 2018 roku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa B. B. (1)

przeciwko J. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w Poznaniu

z dnia 27 marca 2018 roku,

sygn. akt I C 11/18

oddala apelację.

SSO Michał Wysocki

UZASADNIENIE

W dniu 16 września 2016 r. B. B. (1) wniósł pozew o zapłatę 731,10 zł przeciwko J. K. (k. 2).

W dniu 13 kwietnia 2017 r. wydano nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, uwzględniający powództwo (k. 32).

W dniu 19 czerwca 2017 r. od nakazu zapłaty został wniesiony sprzeciw (k. 34).

Wyrokiem (k. 57) z dnia 27 marca 2018 r. Sąd Rejonowy (...) w P. Wydział I Cywilny:

- w punkcie pierwszym zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 675,75 zł wraz z ustawowymi odsetkami:
 - od kwoty 645,75 zł od dnia 28 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty,
 - od kwoty 30,00 zł od dnia 16 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,
- w punkcie drugim zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 30 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Postanowieniem z dnia 24 lipca 2015 r., sygn. akt (...) Sąd Rejonowy (...) w P. rozpoznając sprawę z wniosku J. K. przy uczestnictwie F. K. o podział majątku wspólnego skierował strony postępowania do mediacji, wyznaczając powoda na mediatora.

W dniu 20 października 2015 r. powód przeprowadził posiedzenie mediacyjne z udziałem pozwanej, pełnomocnika pozwanej – adw. C. D. oraz uczestnikiem postępowania F. K.. Podczas spotkania strony postępowania wyraziły rozczarowanie, że mediator nie dysponuje aktami sądowymi. Wobec tego powód uzyskał pisemną zgodę uczestnika postępowania na zapoznanie się z aktami sądowymi, uzgodnił ze stronami termin drugiego postępowania na mediacyjnego na dzień 5 listopada 2015 r. , a następnie pismem z dnia 21 października 2015 r. wniósł o przedłużenie przez Sąd terminu trwania postępowania mediacyjnego i o udostępnienie akt sądowych.

W dniu 3 listopada 2015 r. powód otrzymał od zięcia F. W. B. informację, iż do drugiego spotkania mediacyjnego nie dojdzie. Powód nie otrzymał jednak potwierdzenia odwołania spotkania od stron postępowania mediacyjnego, wobec czego oczekiwał stawienia się uczestników na umówione spotkania. W dniu 5 listopada 2015 r. nikt nie przyszedł na spotkanie mediacyjne. Powód uznał zatem, iż strony nie mają woli kontynuowania postępowania, zakończył to postępowanie i sporządził protokół mediacji.

W protokole mediacji powód ustalił, iż za przeprowadzone w dniu 20 października 2015 r. spotkanie, strony postępowania mediacyjnego zobowiązane są uiścić na jego rzecz kwotę 1.140 zł obejmującą: wynagrodzenie mediatora – 1.000 zł, wydatki na przejazdy – 50 zł, zawiadomienia i doręczenia – 20 zł, zużyte materiały biurowe – 20 zł, wynajem lokalu – 50 zł.

Powód obciążył pozwaną połową powyższych kosztów, wystawiając fakturę na kwotę 701,10 zł brutto płatną w terminie 7 dni. Powód przesłał pozwanej fakturę na adres wynikający z postępowania sądowego w przedmiocie podziału majątku wspólnego. Wobec niepodjęcia przez pozwaną korespondencji pod tym adresem, powód przesłał duplikat faktury pełnomocnikowi pozwanej – adwokatowi C. D..

Pismem z 22 grudnia 2015 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty w terminie do dnia 15 stycznia 2016 r., kwoty 731,10 zł, w tym 701,10 zł za przeprowadzoną mediację i 30 zł z tytułu kosztów wezwania. Poznawana odmówiła zapłaty podanej kwoty, wskazując że mediatorowi za pierwszą czynność mediacyjną należy się wynagrodzenie w kwocie 60 zł, to nie pozwana a F. K. był inicjatorem postępowania mediacyjnego i to on od tego postępowania odstąpił.

W dniu 22 października 2015 r. Biuro (...) sp. z o.o. z siedzibą w Poznani wystawiła powodowi fakturę na kwotę 172, 20 zł, na którą składało się 61,50 zł z tytułu „ przejazdów w związku z postępowaniem mediacyjnym z dnia 20 października 2015 r. ”, 24,60 zł z tytułu zawiadomień / doręczeń, 24,60 zł z tytułu zużytych materiałów biurowych, 61,50 zł z tytułu udostępnienia lokalu w związku z posiedzeniem mediacyjnym.

W dniu 22 grudnia 2015 r. wyżej wymieniona spółka wystawiła powodowi fakturę na kwotę 30 zł z tytułu „prace związane z obsługą mediatora sądowego – wezwanie do zapłaty nieuregulowanych zaległości – J. K.”.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uwzględnił częściowo żądania powoda. Powód określił wysokość wynagrodzenia za przeprowadzenie mediacji w sposób zgodny z przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 30 listopada 2005 r. w sprawie wysokości wynagrodzenia i podlegających zwrotowi wydatków mediatora w postępowaniu cywilnym. Postępowanie mediacyjne dotyczyło bowiem sprawy majątkowej o wartości przedmiotu sporu 416.951,79 zł. Powód mógł zatem w oparciu o przepis § 2 ust. 1 rozporządzenia żądać od stron mediacji kwoty 1.000 zł z tytułu wynagrodzenia.

Odnosząc się natomiast do zwrotu wydatków związanych z przeprowadzonym postępowaniem mediacyjnym, wskazać trzeba, iż zgodnie z § 3 rozporządzenia powodowi należą się wyłącznie wydatki udokumentowane. Sąd uznał, iż powód udokumentował w rozumieniu powyższego przepisu wyłącznie wydatek w kwocie 50 zł z tytułu najmu pomieszczenia do mediacji. Powyższa kwota została udokumentowana fakturą VAT z dnia 22 października 2015 r., wystawioną

- jak wynikało z wiarygodnych zeznań powoda - przez spółkę zajmującą się m.in. wynajmem pomieszczeń do przeprowadzenia mediacji.

Pozostałe wydatki, których zwrotu żądał mediator nie zostały w dostateczny sposób udokumentowane, a część z nich w ogóle nie została przez mediatora poniesiona. Jak wynikało z zeznań pozwanej, a także z protokołu mediacji, powód nie zawiadamiał listownie stron o posiedzeniu mediacyjnym, a telefonicznie. Nie można zatem uznać, iż z tego tytułu powód poniósł wydatek w kwocie 20 zł. Sąd uznał także, iż niezasadny jest zwrot powodowi wydatków, których żądał z tytułu zużytych materiałów biurowych - 24,60 zł i z tytułu przejazdów - 61,50 zł. Wydatki te powinny być udokumentowane źródłowymi dokumentami księgowymi (rachunkami, fakturami). Takim dokumentem nie była natomiast faktura VAT z dnia 22 października 2015 r. Nadto powód nie wyjaśnił jakim środkiem transportu przyjechał, nie przedstawił biletów, rachunków i faktur za zakup biletów lub paliwa, ani też ile kilometrów i jakim pojazdem powód przejechał.

Mając na względzie powyższe Sąd uznał, iż żądanie powoda należy uwzględnić w zakresie kwoty 500 zł z tytułu połowy wynagrodzenia mediatora i kwoty 25 zł z tytułu zwrotu połowy udokumentowanych i niezbędnych wydatków poniesionych na wynajem I i pomieszczenia do przeprowadzenia posiedzenia mediacyjnego. Przy czym zgodnie z § 3a rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 30 listopada 2005 r. w sprawie wysokości wynagrodzenia i podlegających zwrotowi wydatków mediatora w postępowaniu cywilnym, kwoty te podwyższono o stawkę podatku VAT. Ponadto Sąd uznał, iż należny jest powodowi zwrot kwoty 30 zł z tytułu kosztów związanych z przedsądowym wezwaniem do zapłaty. Koszt tego upomnienia był bowiem usprawiedliwiony okolicznościami sprawy i pozostawał w adekwatnym związku przyczynowym z zachowaniem pozwanej, która odmawiała uiszczenia powodowi należności za przeprowadzone postępowanie mediacyjne.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 455 k.c. O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Powód uległ tylko nieznacznej części swojego żądania i należy się mu zwrot całości poniesionych kosztów. Na koszty procesu poniesione przez powoda złożyły się: opłata sądowa od pozwu w wysokości 30 zł.

Apelację (k. 72) od powyższego wyroku wniósł powód zaskarżając go w zakresie punktu 1. i 2., wnosząc o:

- zmianę punktu 1. poprzez zasądzenie na rzecz powoda całej roszczonej pozewem kwoty 731,10 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od niekwestionowanych terminów wskazanych w zaskarżonym wyroku,
- uchylenie punktu 2. wyroku jako bezprzedmiotowego.

Zaskarżonemu orzeczeniu powód zarzucił naruszenie zasady kontradyktoryjności procesu cywilnego oraz częściowo nietrafną ocenę materiału dowodowego w korelacji z obowiązującymi przepisami ze skutkiem naruszenia art. 183⁵ k.p.c. w zakresie pozbawienia mediatora prawa do zwrotu wydatków.

Sąd Okręgowy zważył co następuje (art.505¹³ §2 kpc):

Podstawą rozstrzygnięcia sprawy przez Sąd Okręgowy był materiał dowodowy zgromadzony przed Sądem Rejonowym – w toku postępowania apelacyjnego nie zgłoszono bowiem wniosków dowodowych, a w ocenie Sądu Okręgowego brak było podstaw do dopuszczania dalszych dowodów z urzędu. Przypomnieć także należy, że przy rozpoznawaniu apelacji sąd II instancji z urzędu bierze pod uwagę naruszenie prawa materialnego oraz nieważność postępowania, natomiast tylko na zarzut naruszenia proceduralne popełnione w toku rozpoznawania sprawy przez sąd I instancji (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008r. (...), (...)). Nieważności postępowania Sąd Okręgowy nie dostrzegł w okolicznościach niniejszej sprawy w związku z czym w pierwszej kolejności rozważania wymagały zarzuty dotyczące uchybień proceduralnych popełnionych przez Sąd Rejonowy. Wbrew stanowisku apelującego nie doszło do naruszenia kontradyktoryjności procesu cywilnego. Pozwana w odpowiedzi na pozew domagała się oddalenia powództwa (k.35) i nie uznała tego powództwa **w całości**. Oznaczało to zakwestionowanie żądania powoda zarówno co do zasady jaki co do wysokości w związku z czym dokonanie przez Sąd Rejonowy analizy zasadności poszczególnych żądań

powoda nie stanowiło naruszenia „kontrydktoryjności” procesu cywilnego. Pozostałe zarzuty powoda dotyczą zaś oceny przedłożonej przez niego dokumentacji – w tym zakresie Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Rejonowego. Nie ulega wątpliwości, że zasadność żądania powoda zbadana powinna zostać w oparciu o przepisy wcześniej obowiązującego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie wysokości wynagrodzenia i podlegających zwrotowi wydatków mediatora w postępowaniu cywilnym z dnia 30 listopada 2005r. (Dz. U. nr (...), poz.2018). Sąd Rejonowy zaakceptował wydatek w kwocie 50zł (najem) oraz w kwocie 30 zł (przedsądowe wezwanie), uznając pozostałe żądania za bezzasadne jako niewykazane. Sąd Okręgowy stanowisko to w pełni akceptuje, dzieląc stanowisko, że powód wydatków swych we właściwy sposób nie udokumentował. Wchodzący zaś w grę § 3 cyt. rozporządzenia wymaga zaś, by wydatki podlegające zwrotowi były zarówno **udokumentowane jak i niezbędne** i nie wystarczy zatem ograniczyć się do zgłoszenia żądania zwrotu wydatków, wychodząc z założenia, że chodzi o jakiś ryczałt przysługujący zawsze bez względu na to jakie czynności podjęto. Jak trafnie zauważył Sąd Rejonowy powód nie wyjaśnił o jakie przejazdy chodziło (których powód zwrotu się domagał) i jakie materiały biurowe zużył. Oczywiście niewystarczające jest przy tym odwołanie się do samej faktury wystawionej przez spółkę (...). Z zeznań powoda na rozprawie nie wynika zaś jakie materiały biurowe zużył i jego zdaniem przysługuje mu zawsze określony ryczałt z tego tytułu co jest stanowiskiem nietrafnym. Domagając się zaś zwrotu kosztów zawiadomień powód sam przyznał, że ze stronami kontaktował się telefonicznie (k.52). Podzielając generalnie stanowisko powoda, że co do zasady przysługuje mu zwrot poniesionych wydatków podkreślić po raz kolejny należy, że w grę mogą wejść koszty wyłącznie niezbędne i udokumentowane, a powód temu obowiązkowi nie sprostał. Oczywiście pewne wydatki są trudne do wykazania (wykorzystanie pojedynczych kartek papieru, drukarki, komputera) tym niemniej nie uzasadnia to stosowania „ryczałtu”. Prościej jest oczywiście wykazać koszt wysłania listu czy rozmowy telefonicznej (chyba, że ktoś w ramach abonamentu ma nielimitowaną możliwość prowadzenia rozmów) – powód nawet w apelacji nie pokusił się jednak o udowodnienie tych należności wskazując na ich oczywistość.

W konsekwencji Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu Rejonowego co do bezzasadności żądań powoda w zakresie objętym apelacją w związku z czym apelację tę oddalił na podstawie art.385 kpc. Zastrzeżenia mogła budzić jedynie kwestia uwzględnienia przez Sąd Rejonowy kwoty 30zł jako zryczałtowanego wezwania do zapłaty – w grę mogło wejść tylko zwrot kosztów przesyłki pocztowej (a nie faktura z 22 grudnia 2015r.) – w tym zakresie pozwana nie złożyła jednak apelacji, a Sąd Okręgowy nie mógł orzekać na niekorzyść apelującego (art.384 kpc).

Michał Wysocki